Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja; ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie **4500** mk. miesięcznie **1500** mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż **100** mk. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok V | Września wtorek dnia 13 go marca 1973 r. | **№ 30**

Projekty podatków

Pan Minister Grabski trafił na dobry czas dla ministerjum finansów. Powiały pomyślne wiatry. Każdy już w kraju zrozumiał, że sam się zrujnuje i zmarnieje, o ile nie uratuje zrujnowanego i obumarłego skarbu państwa polskiego. Zasilić ten skarb żywotnemi sokami, napęczniałą i dostojną użyciem marką polską, nie zaś tą chudą, wprost z pod prasy, cuchnącą jeszcze świeżą farbą stało się nakazem chwili dla rządu, dla sejmu, dla posłów zasiadających w Komisji skarbowej i budżetowej, i wreszcie dla trochę może porywczego, ale przecież całkiem dostojnego, przez swą dobrą wolę, obywatela, marszałka Rataja.

I jeżeli Sejmowa Komisja do walki z drożyzną jak żółw ze swym nadmiernym ciężarem, wlecze się powoli, to Komisja skarbowa, jak z rękawa, wytrząsa coraz nowe projekty zasilenia skarbu państwowego na plenum sejmowe.

Więc wyszły już z Komisji Skarbowej następujące projekty podatkowe: przekształcony projekt ustawy o państwowym podatku dochodowym, projekt ustawy w przedmiocie wyrównania opłat stemplowych oraz podatków: spadkowego i od darowizn, projekt ustawy o karach i odwetach za zwłokę oraz o kosztach egzekucyjnych, wreszcie projekt ustawy o regulowaniu podatków od spożycia, zużycia, względnie produkcji na obszarze Rzeczypospolitej; w toku zaś obrad Komisji jest projekt ustawy o podatku przemysłowym czyli o t. zw. podatku od obrotu.

Aż pięć projektów ustaw podatkowych, z których wszystkie oprócz trzeciego mają dla naszego życia gospodarczego i dla skarbu państwa wielce doniosłe znaczenie. Jeżeli dodam, że pierwsze cztery projekty przeszły już pod obrady sejmu, a dwa z nich, mianowicie pierwszy i trzeci, skutecznie przebrnęły trzecie czytanie i już się stały ustawami, to będzie to obraz tych wysiłków, których dokonał Rząd i Sejm w zakresie naszej skarbowości.

Na dzis zapoznamy czytelników z ustawą o państwowym podatku dochodowym. Jest ona oparta na poprzednich ustawach z dnia 4 kwietnia 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 29) i ustawy z dnia 16 lipca 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 82) i obowiązuje na obszarze byłego zaboru austrjackiego i rosyjskiego. Największej interesującą sprawą dla każdego jest, czy będzie płacił i ile zapłaci.

Otóż tak, jak ustawa z dnia 4 kwietnia, i obecna przewiduje dwie kategorje płatników: jedna kategorja płatników — to są płatnicy, którzy płacą podatek od zarobków, płynacych z ich pracy (dochody t. zw. niefundowanej, druga kategorja to płatnicy, których dochody płyną z majątków, z przedsiębiorstw, z akcji itd. (dochody fundowane). Pierwsza kategorja płaci co miesiąc od otrzymanych płac, druga po roku operacyjnym w jednej lub dwóch ratach.

Zacznijmy od tej pierwszej. Przedewszystkiem wszyscy ci co zarabiają mniej niż 600 tysięcy marek miesięcznie, wcale nie płacą, gdyż taka suma została uznana jako minimum egzystencji. Dopiero zarabiający wzwyż od 600 do ośmiuset tysięcy płacą 1,1 proc. czyli 6600 względnie 8800 mk. miesięcznie, w miarę wzrostu płac skala podatkowa rośnie i przy zarobku miljona marek miesięcznie wynosi 1,7 proc., to jest sumę 17 tysięcy mk., przy zarobku dwóch miljonów — 60 tysięcy mk. miesięcznie itd.

Inaczej ma się sprawa z podatkiem od dochodów fundowanych, które są dochodami nie bieżącemi, a dochodami ubiegłego roku. Przedewszystkiem zwolniono wszystkich podatników, którzy w ciągu roku całego mieli dochód, nie przekraczający dwóch miljonów marek. To zwolnienie obejmuje drobnych handlarzy, rzemieślników, pracujących przy drobnych warsztatach rzemieślniczych, wreszcie rolników, posiadających mniej niż 30 hektarów roli, tych ostatnich dlatego, że będą płacili podatek gruntowy. Wolni są oni od składania zeznań dochodowych, o ile nie zawezwie ich do tego władza podatkowa, tak samo wolni są właściciele małych domów, składających się z czterech lub mniej izb. Dopiero ci, których dochód za rok ubiegły przekroczył lub wyniósł dwa miljony marek, obowiązani są złożyć zeznania dochodowe.

Jakaż jest skala podatkowa dla tej kategorji płatników? Kto miał dochód wynoszący 2 miljony do 2 miljonów 800 tys. rocznie, płaci 2 proc. czyli 40 wzgl. 52 tysięcy mk., przy dochodzie rocznym 5 miljonów płaci 150 tys., przy dochodzie 10 miljonowym 450 tysięcy, przy dochodzie 20-miljonowym 1 miljon 650 tysięcy, przy stomiljonowym 22 miljony 900 tysięcy itd.

Ale to nie wszystko. Zapłaci te sumy, o ile wniesie je w pierwszym terminie płatności, gdyby chciał sobie rozłożyć na dwie raty, z których druga przypadnie na dzień pierwszego listopada (pierwsza w terminie zeznania, w każdym razie przed pierwszym lipca) zapłaci znacznie więcej. Dlaczego?

(Dokończenie nastąpi.)

Korfanty przyparł Niemców do muru

Warszawa, 9. 3. Na wczorajszem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych poseł Korfanty, omawiając w słusznym wywodzie sprawę kolonistów niemieckich nagle i ze swobodą, która go cechuje, zwrócił się do obecnych posłów Niemców i powiedział im co następuje: „Polityka Deutschtumsbundu, zorganizowanego w Polsce jak państwo w państwie budzi wielkie wątpliwości. Panie Naumann! Wy za własne pieniądze tego nie zdołaliście zrobić.

Duże pieniądze idą z Berlina. Tam macie ułatwienie przy kupnie papieru i przewożeniu przez granicę różnych rzeczy, gdy macie karteczki waszej organizacji. Jeżeli panowie spiskujecie, to róbcie to mądrze, tak jak my dawniej, aby nie było tego widać na każdym kroku. Wsypucie się raz na 5 lat a nie codziennie. Musicie się przyuczyć. Polak jest dobrym człowiekiem i panowie na to liczycie i nie kryjecie się nawet ze swą robotą przeciwko państwu. Ale cierpliwość może się wyczerpać".

To pełne humoru natarcie wywołało w komisji duże poruszenie, a posłowie Niemcy byli niem zaskoczeni i stropieni.

Po przyznaniu Kłajpedy Litwie

Wilno, 9. 3. Dzienniki wileńskie zamieszczają wywiad posła polskiego Jodko-Narkiewicza z dziennikarzami łotewskimi w sprawie Kłajpedy i stosunków polsko-litewskich. Przyznanie Kłajpedy jest odpowiednikiem przyznania Wilna Polsce. Okręg Kłajpedy jest zamieszkany przeważnie przez Litwinów chociaż nie nazbyt przyjaźnie usposobionych względem rządu litewskiego, ale od rządu litewskiego będzie zależało, aby ludność usposobić przyjaźniej. O ile interesy Polski zabezpieczone będą w dostatecznej mierze po przyłączeniu Kłajpedy do Litwy zakończony zostanie ostatecznie spór polsko-litewski. Od Litwy zależeć będzie dalsze ukształtowanie się stosunków polsko-litewskich. Polska niema nic przeciwko zawarciu traktatów handlowych, telegraficznych, pocztowych itd.

Marszałek i premjer!

Warszawa, 10. 3. Onegdaj po przyjęciu przez Sejm ustawy o podatku konsumpcyjnym, kiedy premjer Sikorski opuścił ławy rządowe, kierując się do pokoju marszałkowskiego, przechodzącego Marszałek Rataj pożegnał słowami:

— Ja dotrzymałem swoich zobowiązań!

— A ja nie?

— Tego nie powiedziałem. — Zakończył Marszałek Rataj.

Rezygnacja biskupów z mandatów senatorskich

Warszawa, 10. 3. W miejsce biskupów, Metropolity Teodorowicza i Sapiehy, którzy zrezygnowali z mandatów senatorskich, wchodzą: inżynier Adelmann i ziemianin Grycmacher.

„W sobotę nie piszę!..."

Warszawa, 11. 3. Na wczorajszem posiedzeniu komisji wojskowej brał udział w obradach p. Kirschbaum, ortodoks żydowski. Posłowie muszą podpisywać listę obecności. Kiedy tę listę przedłożono Kirschbaumowi, oświadczył on, że w sobotę nie podpisuje! Wtedy przewodniczący komisji wojskowej, Maczyński, obok nazwiska Kirschbauma zaznaczył: „Był — ale w sobotę nie podpisuje!"

Męczennicy polskiej sprawy

Moskwa, 11. 3. Dnia 10 bm. o godz. 6 wieczorem do mieszkania miejscowego ks. dziekana, gdzie zamieszkał arcybiskup Cieplak i księża, przybyli z Petersburga, wtargnęło kilku członków G. P. U. (dawna czerezwyczajka) i dokonała aresztowania wszystkich zebranych księży. Aresztowani zostali przewiezieni pod osłoną wojskową do więzienia przy rewolucyjnym trybunale moskiewskim i osądzeni tam aż do chwili rozpoczęcia rozprawy sądowej, tj. do 14 marca.

Moskwa, 10. 3. Obrońca arcybiskupa Cieplaka i 15 księży katolickich w procesie, rozpoczynającym się 14 bm., został znany adwokat petersburski Bobriszczew Pruszkin.

Przyjazd Benesza

Warszawa, 10. 3 „Przegląd Wieczorny" donosi z Pragi, że czeski minister spraw zagranicznych dr. Benesz przyjeżdża do Warszawy z końcem bieżącego miesiąca.

Podziemna komunikacja bolszewicka z Moskwą

Warszawa, 9. 3. „Kurjer Czerw." podaje, że w Zdołbunowie wykryto w podziemiach budynku kolejowego stację telefoniczną i telegraficzną, mającą bezpośrednie połączenie z Rosją. Mianowicie znaleziono 2 aparaty: telefoniczny i telegraficzny. W związku z tem aresztowano 3 osoby.

Olejki polityczne

Rzym, 11. 3. Zapadł tu wyrok w sprawie przeciwko faszystom, którzy podczas walk z komunistami zmuszali ich przemocą do przyjmowania oleju rycynowego. Winni skazani zostali na 2 i pół lata więzienia.

Klęska Targów lipskich

Paryż, 10. 3. „Frankfurter Ztg." zaznacza, że przewidziane niepowodzenie Targów lipskich sprawdziło się. Ceny towarów niemieckich równają się cenom towarów zagranicznych. Kupcy zagraniczni przybyli jedynie w bardzo nielicznej liczbie.

Szykany niemieckie

Gdańsk, 10. 3. „Gazeta Gdańska" podaje, że nie wykryci sprawcy zdarli w nocy z budynku polskiej agencji konsularnej w Olsztynie godła konsularne.

Znowu pogotowie greckie

Ateny, 11. 3. Pułkownik Pluskiras po powrocie z Salonik oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że armja grecka, której dyscyplina oraz wyćwiczenie są znakowite, jest przygotowana na wszelkie ewentualności. Grecja w sprawie skierowanego pod jej adresem żądania Turcji wypłacenia odszkodowań będzie nieprzejednaną.

Z miasta i dalszych stron

Wrześnie, dnia 12-go marca 1923 r.

* **Dyrekcja Gimnazjum Państwowego we Wrześni** podaje do wiadomości, że tegoroczne ferje Świąt Wielkiej Nocy trwać będą od dnia 28-go b. m. do 9-go kwietnia włącznie. Ferje poprzedzą rekolekcje wielkanocne, które dla młodzieży tut. zakładu odprawi ks. kap. Sitko, poczem młodzież przystąpi do Sakramentów św.: Pokuty i Ołtarza. W dniu 27 bm. po zajęciach szkolnych nastąpi rozdanie świadectw szkolnych za II-gi tercjał br. szkolnego. W interesie własnym rodziców, pragnących z końcem br. szkolnego zgłosić swych synów do klasy I gimnazjalnej, leży już teraz zaznajomić się z zakresem wymagań, stawianym z religji, języka polskiego oraz rachunków, uczniom przy egzaminie wstępnym. Celem uniknięcia późniejszych nieporozumień, nieuzasadnionych żalów i utyskiwań zaleca Dyrekcja interesowanym sferom rodzicielskim już teraz informować się w tych sprawach ewentl. nabywać w Sekretarjacie gimnazjum wydrukowany zakres wymagań i warunków przyjęcia do gimnazjum.

* **Zwracamy uwagę** interesowanym na dzisiejsze ogłoszenie licytacji na brzozy przy drodze z Psar Wielkich do Nowego Folwarku. Licytacja odbędzie się w środę 14 marca, ale nie, jak mylnie podano, o godz. 4 lecz o godz. 10-tej przedpołudniem.

* **Koncert symfoniczny kapeli Namysłowskiego.** W czwartek gra pierwszy raz we Wrześni kapela Namysłowskiego w sali p. Knechtla. Zespół kapeli składa się z kilkadziesiąt świetnie zgranych muzyków w strojach ludowych. Straci dużo każdy kto nie skorzysta z okazji i koncertu nie wysłucha. Program: Część I. 1. Grosman: Uwertura do „Marji" Malczewskiego. 2. Grieg: „Wiosna". 3. Chopin: „Wielka fantazja" solo skrzypcowe wykona T. Marjanek. 4 Namysłowski: Mazury: a) „Spojrzyj na mnie" b) „Pocztyljon". Część II. 5. Ippolitow-Iwanow: „Szkice Kaukazu" Suita: a) „W górach" b) „W jaskini" (angielski rożek i altówka) c) „Pochód Sardara". 6. Blon: a) „Szept kwiatów", b) „Kocia serenada". 7. Luigini: „Balet w Egipcie" Suita. 7. Namysłowski: Mazury. Bilety można poprzednio nabyć w księgarni Prądzyńskiego, później przy kasie.

* **Koncert p. Gertrudy Konatkowskiej.** Jak już zaznaczyliśmy wystąpi we Wrześni w niedzielę, dnia 18 marca w auli państw. gimnazjum wysoko ceniona pianistka p. Gertruda Konatkowska prof. państw. konserwatorjum poznańskiego z koncertem. Kilkanaście jej koncertów z którymi wystąpiła w niemczech, Poznaniu, Toruniu, Kaliszu, Płocku, Rawiczu itd. zjednały jej w publiczności zasłużoną sławę, oczem świadczą bardzo pochlebne krytyki.

* **Sprawa ochrony lokatorów.** Do projektu ustawy o ochronie lokatorow, który opracowało Ministerstwo Sprawiedliwości wprowadzone zostały ostateczne zmiany polegające na tem, że nie komisje mieszane, lecz Rada Ministrów oznaczać będzie co pół roku wogóle lub dla poszczególnych miejscowości wysokość komornego, zależnie od zmian walutowych oraz podwyższania podatków i opłat, obciążających te miejscowości. Tak otrzymana została poprzednio już zaprojektowana relacja 500 mk. za rubla złotego w stosunku do lokali mieszkalnych, tysiąc mk. w stosunku do lokali przemysłowych. Cudzoziemcy będą korzystali z ochrony lokatorów tylko w mierze wzajemności.

* **Zasiłki dla rodzin rezerwistów.** Komisja wojskowa obradowała dnia 8 b. m. nad projektem ustawy o zasiłkach dla rodzin rezerwistów powołanych na ćwiczenia. Uchwalono, że obowiązek wypłacania zasiłku spoczywa na skarbie państwa, jednak w roku bieżącym obowiązek płacenia zasiłków dla rodzin stałych pracowników ciąży na pracodawcach, zaś zasiłki dla wszystkich innych wypłacać będzie skarb państwa.

— **Poznań.** (Okradziony w poczekalni.) Na tutejszym dworcu w poczekalni IV klasy skradziono jednemu z przyjezdnych, który był zasnął przy stole, kosz podróżny, w którym znajdowało się prócz garderoby 650 tys. marek niemieckich, 450 tys. mk. p., 3 kawałki skóry na buty, 3 lampki karbidowe, jedna naftowa i plecak. Poszkodowany, pochodzący z Górnego Śląska, oblicza stratę na 2 miljony marek. Złoczyńca uszedł z łupem niepostrzeżony przez nikogo.

— **Puck.** (Zwinięcie szkoły niemieckiej.) Pocieszający objaw polszczenia się naszego miasta to zamknięcie tut. szkoły ewangielickiej, do której zaledwie 18 uczni uczęszczało, a która nie tak dawno jeszcze liczyła ich 74. Niemcy z Pucka wynoszą się więc do „Vaterlandu", z czego powinniśmy być zadowoleni.

— **Chojnice.** (Pogrzeb inwalidy.) W niedzielę 4. bm. popołud. zostały pochowane zwłoki niewidomego inwalidy, który popełnił w stanie niepoczytalnym samobójstwo. W kondukcie żałobnym brała udział deputacja Związku Inwalidzkiego z Warszawy ze sztandarem związkowym. W pochodzie pogrzebowym brała udział tak wielka liczba osób, że obszerna fara chojnicka wszystkich pomieścić nie mogła.

— **Kalisz.** (Odbudowa miasta.) Komitet odbudowy miasta Kalisza zwrócił się do ministerstwa skarbu z prośbą o udzielenie kredytu w wysokości 1 miljona złotych polsk. na wykończenie szeregu robót budowlanych. Na podkreślenie zasługują motywy, dla których komitet prosi o pożyczkę w złotych polskich a nie w markach. Chodzi mu bowiem o potrzebę zabezpieczenia skarbu państwa od ewentualnych strat, jakie mogłyby wypływać wskutek dewaluacji marki polskiej.

— **Przemyśl.** (Starzec zabił starca.) W Przemyślu podczas kłótni 66-letni Jan Pałka zabił 70-letniego Eljasza Kresaka.

— **Kielce.** (Pożar tartaku.) W Zagnańsku w powiecie kieleckim spalił się tartak państwowy, dzierżawiony przez firmę „Hr. Szeptycki. Fussmann i Sp.". Straty wynoszą 300 miljonów marek.

— **Warszawa.** (Polski Landru.) W tych dniach przed sądem okręgowym w Warszawie stanął niejaki Jan Niemczyk, stolarz z zawodu, lat 27, oskarżony o zabicie swej żony, porąbanie trupa i spalenie go w piecu. Sprawa cała miała przebieg następujący: Jan Niemczyk żonaty był z dziewczyną wiejską, Józefą Mleczkowską, osobą, jak twierdzili świadkowie, cichą, pracowitą, pobożną. — Małżeństwo to miało troje dzieci i pierwsze lata żyło zgodnie. Po przyjściu z wojny (1920 roku), która, jak widać, rozniecila w Niemczyku ukryte w nim instinkta zbrodnicze, Niemczyk zaczął znęcać się nad żoną, a gdy w dodatku zakochał się w jakiejś „pannie miejskiej" Marji Turczynównie, Niemczykowa nie doznawała już chwili nawet spokojnej. Braciom i sąsiadom nieraz oświadczyła, że Niemczyk chce się jej pozbyć, lecz ona nie może odejść od niego, bo kocha swe dzieci, dla których też tylko żyje. W sierpniu roku 1922 raptem zginęła Niemczykowa. Upłynęło trzy tygodnie, żadnej wieści o niej nie było. Niemczyk zapytany przez szwagrów, gdzie się znajduje ich siostra, oświadczył, że „uciekła ona ze swym kochankiem; sąsiadom swoim na to samo pytanie odpowiedział, że żona jego wyjechała do Łomży na grzyby". Szwagrowie złożyli odpowiednie doniesienie policji, która niezwłocznie przeprowadziła rewizję w domu Niemczyka. Rewizja ta dała straszne rezultaty. W piwnicy znalezione zostały kawały ciała kobiecego, w piecu zaś w popiele znaleziono kości ludzkie. Sadze w piecu pokryte były tłuszczem, co dowodziło, że w piecu przez kilka dni palono mięso. Aresztowany Niemczyk zeznał, że kilka tygodni temu między nim a żoną wywiązała się sprzeczka, podczas której on w uniesieniu uderzył ją pięścią po głowie, od którego to uderzenia Niemczykowa natychmiast życie zakończyła. Chcąc zatrzeć ślady swej przypadkowej zbrodni, Niemczyk rozpiłował narzędziem stolarskiem ciało zamordowanej na części, niektóre z nich schował do piwnicy, resztę zaś przez kilka dni palił w piecu. Podczas rozprawy sądowej oskarżony nie taił szczegółów swej zbrodni. Przyznał się do wszystkiego. Prokurator zażądał kary śmierci, sąd jednak po dłuższej naradzie skazał Niemczyka za zabójstwo na 15 lat ciężkiego więzienia.

Wyciąg z Orędownika Urzędowego
na powiat wrzesiński

Na podstawie art. 12 rozporządzenia Min. Rob. Publ. i Min. Spr. Wewn. z dn. 6. 7. 22. o ruchu samochodów i innych pojazdów mechanicznych (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 65 poz. 587) zarządza się co następuje:

Wszyscy właściciele pojazdów mechanicznych **zarejestrowanych i dopuszczonych do ruchu na drogach publicznych na podstawie dawniejszych rozporządzeń,** winni do dnia 15 kwietnia rb. najpóźniej stawić przepisane ustawą podanie do Województwa Wydziału Robót Publicznych VIII B. D. o ponowne zbadanie, zarejestrowanie i dopuszczenie do ruchu w myśl powyżej wymienionej nowej ustawy, o ile ich ponowne zbadanie i zarejestrowanie w międzyczasie nie nastąpiło.

Wnioskodawcy otrzymają od Województwa **poświadczenie** o wpłynięciu podań, **które wraz z dawniej otrzymanem poświadczeniem dopuszczenia do ruchu** służyć im będzie jako tymczasowa legitymacja aż do wyznaczenia im terminu przez Województwo dla ponownego zbadania i zarejestrowania.

Po 1 maja rb. właściciele pojazdów mechanicznych, do dnia tego ponownie nie zbadanych i zarejestrowanych, a nie posiadających powyższego poświadczenia wzgl. tymczasowej legitymacji będą karani w myśl § 45 ustawy powyżej wymienionej, a pojazdy ich stracą prawo kursowania. Wszelkie pojazdy mechaniczne dotąd do ruchu nie dopuszczone otrzymają prawo do kursowania dopiero po zbadaniu i zarejestrowaniu na podstawie wzmiankowanej ustawy.

Z powodu grożącego niebezpieczeństwa przewleczenia zarazy płucnej przez przeprowadzki robotników rolnych na 1 kwietnia przypomina się zakaz wyprowadzenia bydła rogatego z zagród zapowietrzonych lub stojących pod obserwacją.

Podając powyższe do publicznej wiadomości i jaknajściślejszego przestrzegania wzywam równocześnie wszelkie podległe Starostwu władze policyjne, żeby zakaz ten zawczasu podały do ogólnej wiadomości i przy wystawianiu bydlęcych atestów pochodzenia uważały, czy dana zagroda lub miejscowość nie jest objęta obserwacją.

W wypadkach, gdy ze względów gospodarczych zachodzi **konieczność** przesiedlenia się służby folwarcznej z wyżej wymienionych zagród Ministerstwo jest skłonne zarządzić wybicie ich podejrzanego bydła za odszkodowaniem ze Skarbu Państwa. Odpowiednio uzasadnione wnioski należy przedkładać Województwu.

Za niezastosowanie się do powyższego zakazu pociągnięci będą winni bezwzględnie do surowej odpowiedzialności karnej.

Następujące osoby zamierzają na stałe opuścić terytorjum Polski:

Rudolf Lück z familją, Orzechowo.
malarz Adolf Schaale z fam., Września

Z powodu wzrastającej drożyzny podwyższa się czynsz dzierżawy za wydzierżawioną w roku 1920 trawę na rowach przy szosach powiatowych tutejszego powiatu na rok bieżący o 50-krotne czyszu roku ubiegłego.

P.P. dzierżawców trawy wzywa się niniejszem do zapłacenia czynszu podług obecnej podwyżki w Powiatowej Kasie Komunalnej we Wrześni najpóźniej do dnia 1 kwietnia rb.

Doszło do mej wiadomości, że w ostatnim czasie zjawiają się po miastach i wsiach osoby, które wykonywują proceder kastratorów bydła, nie posiadając na to odpowiednich zezwoleń władzy administracyjnej.

Wobec powyższego zwracam uwagę podległym władzom i organom policyjnym na obowiązek czuwania nad dopełnieniem przepisów ordynacji procederowej, a każdy wypadek przekroczenia podać natychmiast do ukarania.

Obieranie drzew z gąsienic

Niniejszem wzywam mieszkańców powiatu do bezzwłocznego obierania drzew z gąsienic.

Obieranie to powinno się odbywać, jeżeli ma odnieść skutek, podczas zimy i na początku wiosny, tak, aby około połowy a najpóźniej końcem marca ukończono.

Zwłóczenie pracy tej poza koniec marca podlega karze.

Kto zaniecha obierania gąsienic, nakazanego mocą rozporządzeń prawnych i policyjnych, karanym będzie według § 368 kodeksu karnego Rzeszy, karą więzienia do 14 dni lub odpowiednią karą grzywny.

Podległe Starostwu władze i organa policyjne winne wykonania powyższego rozporządzenia jak najściślej dopilnować.

Położna obwodowa p. Franciszka Tarczyńska objęła z dniem 1 marca 1923 r. obwód Obłaczkowo.

Wyżej wymieniona zamieszkuje za zezwoleniem Wydziału powiatowego w gminie Obłaczkowo.

Położna obwodowa p. Anna Zachel objęła z dniem 23 lutego 1923 r. obwód Grabowo.

Wyżej wymieniona zamieszkuje za zezwoleniem Wydziału powiatowego w gminie Borzykowo.

Ponieważ zachodzą często wypadki, że osoby potrzebujące pomocy położnej przywołują do porodów akuszerki z obwodu sąsiedniego, zarządzam co następuje:

Osoby zamieszkałe w obwodzie akuszerskim zobowiązane są do porodu zawezwać akuszerki jedynie tego obwodu, w którym potrzebująca pomocy położniczej zamieszkuje.

Akuszerkom obwodowym zakazuję udzielenia pomocy osobom zamieszkającym w miejscowościach należących do obwodu sąsiednich akuszerek.

Osoby jak i akuszerki obwodowe przekraczające powyższe rozporządzenie surowo karać będę.

Na drogach powiatowych zdarzają się coraz częściej wypadki kradzieży kołków przydrożnych i swawolne niszczenie drzewek owocowych. Szczególnie na drodze Września—Psary Polskie została większa część kołków przydrożnych skradziona i drzewka uszkodzone.

Wyśledzeni sprawcy zostali oddani do Prokuratorji celem surowego ukarania.

Polecam P.P. Sołtysom aby w swoich gminach na drzewka owocowe dali baczną uwagę, ponieważ jeśli wypadki kradzieży wzgl. niszczenia majątku powiatowego się powtórzą, natenczas gminy będą zobowiązane powstałe koszta ponieść.

Za wykrycie sprawców kradzieży kołków, uszkodzenia drzew lub innego majątku powiatowego wyznacza się nagrody od 10 do 20000 marek.

Wobec panującej zarazy stadniczej pomiędzy końmi w powiecie Słupeckim przypominam obowiązujące rozporządzenie weterynaryjno-policyjne, treść którego podaję poniżej do wiadomości i przestrzegania.

Na podstawie §§ 7, 18 i następnych ustawy o zarazach zwierzęcych z dnia 26. 6. 1909 (R. Bl. 109 str. 519) rozporządzam w celu ochrony przeciw zarazy stadniczej, co następuje:

Art. 1. Zakazuje się stanowienia klaczy i oślic pochodzących z Województwa Warszawskiego lub Łódzkiego w powiatach: inowrocławskim, strzelińskim, mogileńskim, witkowskim, wrzesińskim, jarocińskim, pleszewskim, ostrowskim, ostrzeszowskim i kępińskim oraz stanowienia klaczy i oślic tutejszych w Województwach Warszawskiem i Łódzkiem.

Art. 2. Zakazuje się wprowadzenia z Województwa Warszawskiego lub Łódzkiego koni i osłów bez zaświadczenia wystawionego nie dawniej niż dwa tygodnie przedtem przez państwowego lekarza weterynarji, iż odnośne zwierzęta są wolne od zarazy stadniczej.

Art. 3. Zakazuje się wprowadzenie koni i oślic z Województwa Warszawskiego i Łódzkiego do wyżej wymienionych powiatów na targi, jarmarki, licytacje i wystawy.

Art. 4. Wykroczenia podlegają przepisom karnym podług §§ 74—76 wymienionej wyżej ustawy.

Podaję niniejszem do wiadomości, że p. Z. Frankiewicza z Wrześni przyjąłem jako oglądacza mięsa na trychiny, powierzając p. Frankiewiczowi I. okręg rewizyjny komisarjatu wrzesińskiego, obejmujący następujące miejscowości:

Białężyce, Bierzglinek, Chocicza Mała, Chocicza Wielka, Chociczka, Grzymysławice, Chwalibogowo I., Gutowo Małe, gmina i dwór, Zawodzie, Obłaczkowo, Ostrowo Szlacheckie i Zerniki.

Podaję do ogólnej wiadomości, że Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu zamianowało budowniczego p. St. Wesołowskiego mężem zaufania na powiat wrzesiński.

Pan Wojewoda w Poznaniu zamianował rozporządzeniem swoim z dnia 3 lutego 1923 r. l. dz. 970/23 I. C. w miejsce pana Swierkowskiego dawniejszego sołtysa w Obłaczkowie pana Stanisława Kropacza posiedziciela ziemskiego w Obłaczkowie I zastępcą, a pana Antoniego Kergera obecnego sołtysa w Obłaczkowie II. zastępcą urzędnika stanu cywilnego na obwód Obłaczkowo.

Powiat. lek. wet. stwierdził u jednego zabitego wołu, pochodzącego od gospodarza p. Belitza Gustawa z Gonic zarazę płucną.

Pan Wojewoda w Poznaniu zamianował rozporządzeniem z dnia 3 lutego 1923 r. l. dz. 974/23 I. C. w miejsce p. Jeziorkowskiego, zmarłego kupca w Miłosławiu, pana Walczaka, właściciela browaru w Miłosławiu, I. zastępcą, a w miejsce p. Smodlibowskiego, zmarłego fabrykanta w Miłosławiu, p. Antoniego Swiderskiego w Miłosławiu II. zastępcą urzędnika stanu cywilnego na obwód Miłosławia tutejszego powiatu. P. Nowakowski z Miłosławia jest jako III. zastępca urzędnika stanu cywilnego na tenże obwód.

Rozmaitości

× **Miesiąc piętnastodniowy.** Luty jak wiadomo, był zawsze najkrótszym miesiącem w roku, obejmując tylko raz na cztery lata dni 29. W roku bieżącym wszakże wziół w Grecji rokord „krótkości". W Atenach bowiem utworzono komisję, której polecono przygotować na dzień 16 lutego wprowadzenie kalendarza gregorjańskiego. Uszczupli się zatem luty o dni trzynaście, o które się spóźnia kalendarz juljański, czyli Grecy mieli w r. b. jeden miesiąc 15-dniowy. Innowacja ta była oddawna przez partję liberalną zamierzona, lecz kler stawiał opór, który nareszcie przełamano.

— **Baczność Ekawera!** Zebranie Tow. Sport. Ekawera odbędzie się w środę, dnia 14. marca br. wieczorem o godz. 8-mej w lokalu posiedzeń p. Woźniaka, ulica Miłosławska. W porządku obrad: Otwarcie sezonu.

W czasie od 5. do 11. marca 1923 r. zgłoszono 8 urodzeń, z tych 4 z miasta i 4 ze wsi; spisano 3 zapowiedzi i zgłoszono następujące zgony: Czesław Solecki z Wrześni, 1 rok i 3 miesiące; Janina Erenzówna z Wrześni, 27 dni; Józef Michalak, inwalida wojenny z Wrześni, 29 lat i 30 dni; Stefanja Gładyszewska z Słomowa, 1 rok i 9 dni.